

ROZWIÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 13 kwietnia 1923 r.

Cena numeru
300 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzią egz. 5500
Konto Poczto- Kasy

Oszczed. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Z komisji skarbowej.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej podkomisji skarbowej rozpatrywano projekt ustawy o podatku gruntowym. Progresję podatkową przyjęto jako zasadę większości. Podkomisja wypowiedziała się za zasadą skasowania podatku podrymego w b. Kongresówce, podatku domowoklasowego w Małopolsce i budynkowego w b. zaborze pruskim. Za podstawę do wprowadzenia progresji do podatku gruntowego przejęto podatek z r. 1922 mnożnikiem 100.

Z komisji administracyjnej.

(wp) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej Komisji administracyjnej poseł Kalinowski (Klub białoruski) referował wniosek klubów ukraińskich i białoruskiego w sprawie ucisku (i) religijnego ze strony władz miejscowych, dokonywanego na proboszczu i parafianach w cerkwi Dubina. Przyjęto rezolucję posła Putka: „Komisja administracyjna po wysłuchaniu sprawozdania rządowego, wzywa rząd do poczynienia zarządzeń niezwłocznego otwarcia cerkwi w Dubinie“.

Następnie poseł Bogusławski referował projekt ustawy o przysiędze służbowej funkcjonariuszów państwowych. Na wniosek ks. Nowakowskiego wybrano podkomisję, która się zajmie ustaleniem tekstu przysięgi.

Jeszcze jedno ministerjum.

(w) Główny urząd ziemski nadesłał do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o ustanowieniu urzędu ministra reformy rolnej.

Państwowa rada spożywców.

(wp) Celem pilnowania interesów spożywców wobec producentów i kupców ma być utworzona państwowa Rada spożywców. Ma ona być organem doradczym przy ministerjum spraw wewnętrznych, reprezentowanym przez nadzwyczajny komisariat zwalczania drożyzny. Pertraktacje w sprawie utworzenia tej rady są w toku.

O przewóz emigrantów polskich.

(wp) Towarzystwo żeglugowe „United States Line“, utrzymujące komunikację osobową między Bremą i Nowym Jorkiem wystąpiło ostanio wobec władz polskich z żądaniem, by zgodziły się na przewóz emigrantów polskich kolejami bezpośrednio do Bremy. Przedstawicielstwo Stanów Zjednoczonych w Warszawie wywiera silny nacisk dnoznaczony w Warszawie wywiera silny nacisk w tym kierunku, grożąc wstrzymaniem udzielania wiz paszportowych dla emigrantów w razie odmowy.

Ustąpienie rządu polskiego żądaniom „United States Line“ oznaczałoby oddanie temu przedsiębiorstwu monopolu na przewóz emigrantów polskich do Ameryki, nadto pociągnęłoby za sobą przywrócenie przedwojennego pośrednictwa agentów niemieckich w sprawach emigracyjnych.

Przypuszczamy też, że rząd polski nie ulegnie naciskowi, tembardziej że skrepowany jest dyrektywami sejmu konstytucyjnego, iż ruch emigracyjny zamorski z Polski winien być skierowany wyłącznie przez Gdańsk.

Powrót prezesa ministrów Sikorskiego.

(wp) Wczoraj o godz. 7 m. 25 rano, przybył z Torunia premier Sikorski, witany na dworcu przez min. Darowskiego w imieniu Rady ministrów przez podsekretarza stanu p. Studzińskiego w im. Prezydium Rady ministrów, wreszcie przez komisarza Anusza i komendanta miasta, gen. Sułkowskiego.

Jak sól do potraw, tak należy do kawy

Prawdziwa **FRANCKA** domieszka

na niezrównanej wydajności tejże polega jej taniość!

PRZY ZAKUPIE PROSIMY ŻADAC PRAWDZIWEJ „FRANCKA“ Z MŁYNIEM.

HENRYKA FRANCKA SYNOWIE
Skawina - Kraków.

5351b

Pierwsze poświęcane posiedzenie Sejmu.

ZASILEKI DLA RODZIN POWOLANYCH NA ĆWICZENIA.

WARSZAWA, 12. (PAT) I—sra po ferjach 32—gie posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 4.20 po poł.

Marszałek Rataj zawiadomił o przyjęciu bez zmian przez Senat ustawy o złotych bonach skarbowych, o powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, o dalszej emisji biletów i o kre-

dytach skarbu państwa w P K K P., wreszcie o zasiłkach dla rodzin powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Następnie p. marszałek wygłosił wspomnienie pośmiertne o posle Radziszewskim. Posłowie wysłuchali tej mowy, stojąc.

UPOSAŻENIE FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH I WOJSKA ORAZ ZAOPATRZENIE EMERYTÓW WOJSKOWYCH.

Z porządku dziennego odesłano do komisji, bez dyskusji, w pierwszym czytaniu ustawę o drugim dodatkowym prowizorium budżetowym na czas od 1 stycznia do 31 marca 1923

r., o uposażeniu funkcjonariuszów państwa i wojska i o zaopatrzeniu emerytów wojskowych.

USTAWA O AMNESTJI Z POWODU USTALENIA GRANIC.

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji ustawę o amnestji z powodu ustalenia

granic.

SPRAWA ZAMORDOWANIA KS. PRAŁATA BUTKIEWICZA.

Przystąpiono do omawiania nagłośni wniosków kilku klubów w sprawie zamordowania ks. prałata Butkiewicza.

Przemawiał ks. Lutosławski, który przedłożył następującą rezolucję, wysłuchaną przez całą izbę, która powstała: „Wysoki Sejm raczy uchwalić. Sejm Rzeczypospolitej, łącząc się z całym światem cywilizowanym w wyrażach głębokiego bólu i oburzenia z powodu niesłychanej zbrodni sądowej zamordowania przez wrogów w Moskwie ks. prałata Butkiewicza, czciwego kapłana i ofiarnego pasterza najuboższych, w nędzy pogrążonych rzesz katolickich w Rosji, za to tylko, że chciał, aż do śmierci być wiernym swej wierze i pasterskim obowiązkom:

lizowanego imieniem narodu polskiego najuroczystszy protest przeciw barbarzyńskiemu prześladowaniu wiary chrześcijańskiej w Rosji.

3) wyraża współczucie biednym i opuszczonym masom chrześcijańskim ludowym w Rosji, które pod rządami wrogów chrześcijaństwa tak okrutnie cierpiały, a które czekają jeszcze dalsze prześladowania.

4) wzywa rząd, aby nie ustawał w staraniach o podjęcie zbiorowej akcji całego cywilizowanego świata w obronie podeptanych praw i zasad wolności sumienia w Rosji i dla wyzwolenia katowanych duchownych z arcybiskupem Cieplakiem i patriarchą Tichonem na czele.

5) wyraża przekonanie, że święte męczeństwo za wiarę ś. p. ks. Butkiewicza, następcy świętych męczenników, pozyska tytuł do czci jako nowy patron ojczyzny“.

Wniosek ten izba bez dyskusji jednomyślnie uchwaliła.

Następne posiedzenie we wtorek o godz. 4 po południu.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. posła Radziszewskiego odbędzie się jutro o godz. 10 rano w kościele Karmelitów.

2) zakłada w obliczu całego świata cywi-

TELEFONEM Z WARSZAWY

BUDOWA WĘZŁA WARSZAWSKIEGO.

*) Jak się dowiadujemy, z kół kolejowych, sprawa rozpoczęcia w śródmieściu robót przy linii średnicowej będącej ważnym fragmentem węzła kolejowego warszawskiego napotyka na poważne trudności z powodu uporu inżynierji miejskiej.

Wszelkie pertraktacje władz budowy węzła z miastem, które obstały przy kosztownym systemie tuneli głębokich, nie dają dotychczas pozytywnego wyniku i monet rozpoczęcia robót ziemnych w mieście odwleka się w nieskończoność.

Pertraktacje te uniemożliwiają również wybranie odpowiedniego projektu na przyszły dworzec centralny, uzależniony jak wiadomo, od sposobu zaprojektowania linii średnicowej.

O STATUT ORGANIZACYJNY WŁADZ KOLEJOWYCH.

*) Ministerjum kolei zawezwało obecnie wszystkie fachowe departamenty, aby wypowiedziały swą opinię o świeżo opracowanym przez departament administracyjny statucie organizacyjnym ministerjum kolei żel.

Już obecnie wywołał on wiele zainteresowania i sporo zastrzeżeń. Jako naczelną zasadę głosi on hasła decentralizacji tj. uniezależnienia dyrekcji od władz centrali, w treści jednak statutu rzecz ta wygląda nieco inaczej. Tak np. — wedle projektu statutu — ministerjum wciąż jeszcze ma prawo ingerencji przy obsadzaniu wyższych stanowisk w dyrekcjach kolejowych, co jest niewłaściwe, a nawet sprzeczne z normalną, szeroko pojętą gospodarką kolejową, jako przedsiębiorstwa państwowego.

KREDYTY DLA KOOPERATYW ŚLĄSKICH

*) Ludość polskiej części Górnego Śląska otrzymuje dotychczas mąkę cukier na kartki.

Wobec nasycenia rynku odpowiednią ilością tych artykułów, uznano za możliwe od 1 maja skasować wydawanie mąki i cukru na kartki.

Na wszelki wypadek województwo śląskie zgromadziło w swych magazynach 2-miesięczny zapas mąki i cukru.

ULGI CELNE

*) Onegdaj weszło w życie rozporządzenie ministerjów skarbu oraz przemysłu i handlu o ulgach celnych

Uwolniono od cła ryby morskie, mleko świeże i burzty

Skarbowi towarów przyznano cła ulgowe w mnożnikach 100, 500, 1.200.

NOWE LINJE TELEFONICZNE.

*) Ministerstwo poczt i telegrafów w r. b. przewiduje budowę następujących linii telefonicznych o znaczeniu ogólnopństwowym. 1) Warszawa (Gdańsk, 2) Łódź-Katowice (pierwsze połączenie), 3) Łódź-Gdańsk (pierwsze połączenie), 4) Warszawa-Lwów (dodatkowe połączenie) 5) Warszawa-Równe (pierwsze połączenie) 6) Łódź-Bielsko (pierwsze połączenie) 7) Poznań-Katowice (pierwsze połączenie) i 8) Kraków-Warszawa, dodatkowe połączenie.

ROKOWANIA O PŁACĘ W KOPALNIACH WĘGLA

*) Pomiedzy Radą Zjazdu przemysłowców, górnicych ze związkiem zawodowym robotników przemysłu górniczego, odbywają się rokowania w sprawie norm plac w kwietniu

Robotnicy żądają 50 proc. podwyżki; przemysłowcy odrzucają to żądanie, gdyż w marcu udzielili 120 proc. podwyżki i 15 proc. w postaci premji, a więc wychodzą z założenia, że dali więcej niż wynosi wzrost drożyzny.

URLOPY URZĘDNICZE.

*) Jak się dowiadujemy, sprawa załatwienia schematów urlopów wypoczynkowych dla urzędników państwowych, jest obecnie opracowywana. W niektórych ministerstwach nawet ustalenie urlopów zostało zakończone. Czas urlopowy rozpoczyna się od m. maja.

Niniejszym podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że spółka pod firmą

„Dom Handlowo-Przemysłowy B. Niedzwiedzki i R. Rozner”

wbrew twierdzeniom p. Niedzwiedzkiego nie została zlikwidowana, a nastąpiło rozwiązanie spółki wskutek obustronnego życzenia współników. Co zaś tyczy się likwidacji spółki, to takowa winna być uskuteczniiona po przedstawieniu przez p. Niedzwiedzkiego rozrachunków i sorawozdania kasowego spółki, gdyż p. Niedzwiedzki nie jest uprawniony do samodzielnej likwidacji takowej.

611k)

(—) R. Rozner.

W sobotę, dnia 14 b. m. o godzinie 11-ej wiecz. odbędzie się **ball** pod hasłem:

Łódź-Gdańskiemu Akademikowi

w sali „Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan”

Sienkiewicza 31, zamiast w sali Filharmonji.

Czerezwyczajka dla dzieci.

DO CZEGO DOPROWADZIŁY RZĄDY SOCJALISTYCZNE.

LONDYN, 12. 3. (AW) Ryski korespondent „Daily Telegraphu” donosi o powstaniu w Rosji nowej instytucji pod nazwą „Czerezwyczajka dla dzieci”. Celem tej instytucji jest walka z przestępczością dzieci, która przybrała rozmiary wręcz straszne, do tego stopnia, że prasa sowiecka nie waha się nazywać Rosji „krajem sierot”, mówiąc, że centry wielkomiejskie nawiedzone są poprostu „plagą dzieci”. „Prawda” stwierdza, że ulice Moskwy przepelnione są dziesiątkami tysięcy osieroconych i bezdomnych dzieci, mieszkających w opuszczonych domach i piwnicach miasta. Ilość ich wzrasta bardzo szybko, gdyż coraz to nowe masy napływają do Moskwy z głębi Rosji. Dwunasto i trzynastoletnie wyrostki wałęsają się po ulicach: jedni zajmują się kradzieżą, inni sprzedają potajemną wódkę i kokainę, dziewczęta wreszcie prostytucją. Agenci moskiewskiego sowietu znaleźli dziewczęta dziesięcio i jedynastoletnie oddające się prostytucji i opanowane całkowicie przez nałóg alkoholizmu i kokainy. Dotkliwy brak żywności w Moskwie nie pozostał bez wpływu na ilość młodocianych przestępców, gdyż rodzice bardzo często wysyłali

swie dzieci na ulicę, rozkazując im kraść drzewo na opał, lub zdobywać jakąkolwiek żywność w obawie przed głodową śmiercią. „Izwestija” stwierdza, że Rosja stanęła przed zagładą domowego ogniska i w przededniu powszechnej demoralizacji młodego pokolenia. Przytulki sieroce utrzymywane przez Sowiety nie zapobiegają temu nieszczęściu gdyż albo nie posiadają należytych środków pieniężnych, albo znajdują się pod kierownictwem ludzi, którzy nie potrafia wywrzeć na dzieci dobroczynnego wpływu. Młodzież zakosztowała demoralizacji wielkomiejskiej nie trzymana w należytych karbach, ucieka z przytułków pociągając za sobą współtowarzyszy.

Do walki z tą chorobą społeczną Centralny Komitet Wykonawczy postanowił powołać Czerezwyczajkę dla dzieci złożoną z młodzieży do lat 16. Jednakże większość dzienników sowieckich pesymistycznie ocenia działalność tej instytucji, powiadając wprost, że sowiety są bezsilni, aby móc zwalczyć korupcję młodego pokolenia. Prasa sowiecka sama przyznaje się, że przyszła generacja rosyjska będzie pokoleniem degeneratów.

Straszna katastrofa lotnicza.

3 ZABITYCH, 9 POKALECZONYCH.

KRAKÓW 12 4 (AW) W czasie ćwiczeń samolotów wojskowych, jakie odbywały się nad Krakowem spadł o godz. 4 po poł. jeden samolot z powodu złamania się skrzydła na gmach kamienicy przy ulicy Lubicz Nr. 30, przebił dach i osiadł w mieszkaniu na drugim piętrze.

Wskutek wybuchu benzyny spadający samolot poczynił znaczne spustoszenia

Prowadzący samolot lotnik Stefanek uległ

zwegleniu, zaś obserwator por Dąbrowski spadając, uległ złamaniu kręgosłupa; Z powodu wzniesionego pożaru, zniszczone zostało całe drugie piętro

Wskutek uduszenia zginął jeden z mieszkańców, piekarz nieustalonego nazwiska W mieszkaniu zostało poparzonych 7 osób i pokaleczona p. Ziemińska z 4-letnią córeczką. Również służącej, Witkowska i monter Lewkowicz zostali pokaleczeni, reszty nazwisk nie ustalono.

Z ostatniej chwili.

WYROK W SPRAWIE SKRUDLIKA.

WARSZAWA, 12. (PAT) Dziś zapadł wyrok w sprawie Mieczysława Skrudlika. Skazany on został na 2 lata więzienia i pozbawienie praw stanu. Grydygier Bolesław na 5 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw stanu, Berek Sochaczewski i Mirosław Filipowski oraz Karol Chaciński na 3 lata więzienia i pozbawienie praw stanu, Mojżesz Kauffmann na 2 lata więzienia i pozbawienie praw stanu, Jentz Frydman na 2 i pół roku i pozbawienie praw

stanu, Stefana Grynia sąd uniewinnił. Wszystkim skazanym, prócz Grydygiera, sąd postanowił zaliczyć areszt prewencyjny.

Na wniosek obrońcy sądowego, postanowiono Skrudlika do czasu uprawomocnienia wyroku, uwolnić za kaucją 1 miliona mk.

POSIEDZENIE PODKOMISJI DLA SPRAWY

KLAJPEDY.

PARYŻ 12 (PAT) Podkomisja, której powierzono zredagowanie tekstu statutu organicznego Klajpedy, odbyła wczoraj po południu posiedzenie, którego rezultaty niebawem zostaną przedstawione na plennem posiedzeniu komisji.

O polską większość parlamentarną.

Wypadki ostatnich tygodni dowiodły nie zbiecie, pisze „Gon. Krak.” że dalsze pozostawanie rządu gen. Sikorskiego u władzy jest nie do pomyslenia. Z jednej strony słabość i kruchość podstaw parlamentarnych obecnego rządu, z drugiej zaś konieczność przystąpienia do szerokiej i gruntownej akcji sanacyjnej, wysunęły w ostatnich dniach sprawę wytworzenia polskiej większości parlamentarnej i oparcia na niej trwałego rządu.

Sprawa ta stała się w obliczu stronnictw myślących kategoriami interesów narodowych i państwowych, w formie kategorycznego imperatywu. Większość polska, rząd parlamentarny i wewnętrzna naprawa państwa — albo dotychczasowe rozbitcie, rząd bez większości i dalsza beznadziejna gospodarka z dnia na dzień. Fatalne konsekwencje istnienia rządu bez większości, ulegającego kapryśnym i coraz to innym kombinacjom taktycznym, musiały wywołać reakcję u polityków patrzących rozsądnie w przyszłość.

Wbrew wszelkim teoretycznym upiększaniom obecnej sytuacji, życie wysunęło znowu konieczność stworzenia polskiej większości parlamentarnej. To samo życie wykazało, że mimo wszelkie trudności i różnice stworzenie tej polskiej większości jest najzupełniej realną możliwością. Właśnie w chwili, kiedy przeciwnicy tej koncepcji uparcie i z wielkim zdenerwowaniem udowadniali jej nierealność, stało się rzeczą jasną, że w dziedzinie postulatów polityki narodowej panuje między prawicą a Piastem i N. P. R. niemal zupełna jednolitość poglądów, że natomiast głębokie różnice w tej dziedzinie oddzielają stronnictwa prawicowo-centrowe od obozu lewicowego. Okazało się to szczególnie jasno przy rozwiązaniu całego szeregu spraw mniejszości narodowych, kiedy stronnictwa prawicy i centrum stanęły solidarnie w obronie interesu narodowego.

Jest rzeczą jasną, że do stworzenia większości parlamentarnej i oparcia na niej trwałego rządu nie wystarczy wspólny program polityczny. Niezbędne tu jest również ustalenie programu społeczno — gospodarczego.

Ulubionym zajęciem polityków prasy obozu lewicowego jest podkreślanie rzekomej przepaści między programami społeczno — gospodarczymi prawicy i centrum. Tymczasem wbrew tym twierdzeniom czestokroć bez wiary w ich możliwość, stwierdzić należy, że w wielu sprawach z dziedziny społeczno — gospodarczej istnieje między prawicą i centrum daleko idące pokrewieństwo poglądów. Były oczywiście także różnice i dość znaczne nawet rozbieżności w poglądach. Mamy tutaj na myśli przede wszystkim sprawę reformy rolnej. Cel, jaki w tej dziedzinie przyświeca obu grupom, jest jednakowy. Nietylko centrum, ale i prawica dążyła i dąży do szerokiej parcelacji i do zastąpienia znacznych części wielkiej własności — własnością drobną.

Cele reformy rolnej są zatem dla prawicy i centrum jednakowe. Rozbieżność poglądów panowała w tej dziedzinie jedynie w zapatrywaniu na metody zrealizowania reformy rolnej. I właśnie dzisiaj chodzi o to, aby uzgodnić te zapatrywania. Nie jest to bynajmniej tak trudne, jak to starają się wmówić w opinii politycy obozu lewicowego. Zarówno prawica jak i centrum czynią w tym kierunku rzetelne wy-

silki i mamy nadzieję, że przy dobrej woli obu stron uzgodnienie nastąpi.

Aby jednak przeprowadzenie reformy rolnej na szeroką skalę mogło przynieść korzystne owoce dla państwa, musi być dokonane na zdrowych podstawach gospodarczych, bez rujnowania zdrowych warsztatów rolniczych. Narodowy charakter stronnictw prawicy i centrum

daje tutaj rękojmię, że obie strony uwzględnią należycie te nakazy płynące z najgłębszych racji narodowej i państwowej polityki. Rozumie się samo przez się, że sfera bezpośrednio w tej sprawie zainteresowana t. zn. wielka własność, musi ponieść ofiary i to nie pod presją, ale dobrowolnie w zrozumieniu interesu narodowego.

P. Sikorski a Niemcy w Polsce.

(o) „Lodzer Freie Presse“ w nr. 86 z dn. 12 bm. pisze:

„Podczas pobytu prezydenta ministrów Sikorskiego w Poznaniu, zwróciła się m. in. delegacja ewangelickiego zjednoczonego konsystorza do premiera z powitaniem w języku niemieckim.

Sikorski wyraził swoje zdziwienie, że przedstawiciele kościoła ewangelickiego w Polsce zwracają się do szefa rządu Republiki w języku niemieckim. Delegaci oświadczyli na to, że nie władają językiem polskim.

W czasie mowy w Złotej sali powrócił premier do tego faktu, i wyraził ubolewanie że przedstawiciele kościoła ewangelickiego, którzy przecież od 9 lat mieszkają w Polsce, nie uważali za wskazane, rzeczyć się przynajmniej kilka słów po polsku.

Wspomniany fakt jest żywo omawiany w szerokiej kolach ludności poznańskiej i sta-

wiany jako znamienity przykład polityki rządu wobec niemieckiej mniejszości w Polsce.

Tak, panowie Niemcy! Nie bronimy wam mówić po niemiecku ile chcecie i gdzie chcecie, w domu, szkole, na ulicy, ale parę słów powitania w języku polskim można się być i za 4 lata nauczyć. Wasi rodacy z za kordona nie dawali naszym dzieciom tyle czasu na wyuczenie się języka niemieckiego, zmuszając je nawet modlić się w obcym i niezrozumiałym dla nich narzeczu. Polacy wiele umieją przebaczyć i potrafią nie mścić się, ale fakty w nie można zmienić i zapomnieć o nich. I nie zemsta też każe nam zmuszać was, byście przemawiali do przedstawicieli Rzeczypospolitej w naszym języku, lecz wymaga tego Jej godność.

Czas już opamiętać, się jeśli chcecie być naprawdę „obywatelami“ Rzeczypospolitej. (S)

Ekspozytura sowietów w Gdańsku.

(o) „Gazeta Gdańska“ ogłasza szereg sesacyjnych wiadomości o uzupełnieniu rewelacji, dotyczących działalności tutejszej ekspozytury bolszewickiej, która została zalegalizowana na tutaj pod nazwą „Russisches Repatriation Komitet E. V. in der freien Stadt Danzig“. Według tych rewelacji komitety repatriacyjne zakładane przez bolszewików są prosto ekspozyturami politycznymi.

Z instrukcji, jakie kierownicy komitetu otrzymują z Moskwy, wynika, że każdy z tych kierowników jest odpowiedzialnym bezpośrednio wobec G. P. U. (dawna czerezwyczejka). Instrukcja stwierdza najwyraźniej, iż do zadań komitetu repatriacyjnego należy pozyskanie agentów wywiadowczych do zbierania poufnych informacji natury politycznej i wojskowej. Instrukcja nakazuje przede wszystkim przeprowadzenie obserwacji nad osobami wykazującymi się tendencjami antybolszewickimi.

Ponadto obowiązkiem komitetu repatriacyjnego jest pomoc dla agentów bolszewickich, działających na terenie państw sąsiadujących z Rosją, oraz państw nieprzyjaznych sowietom.

Ostatnio głośny kierownik G. P. U. Dzierżyński wydał w sprawie powyższego komitetu instrukcje, w której oznajmia, że komisariat do spraw zagranicznych postanowił przekształcić agencję zagraniczną na specjalny wydział, który będzie pozostawał pod bezpośrednim kierownictwem zastępcy komisariatu dla spraw wewnętrznych, Miedwiedjewa. Ekspozytura utworzona ostatnio przez Miedwiedjewa jest pod kontrolą przedstawicielstwa pełnomocnego sowietów zagranicą. Służbowo wymienione ekspozytury podlegają wyłącznie wydziałowi zagranicznemu, skąd otrzymują odpowiednie instrukcje, kredyt oraz dyrektywy. Ekspozytury takie istnieją w Rydze, Berlinie, Pradze, Londynie i Wiedniu.

„Times“ o zb. edniach bolszewizmu.

(o) Oburzenie w Anglii, które tak odruchowo wybuchło po wyroku na arcybiskupa Cieplaka i s. p. ks. Butkiewicza, nie jest rzeczą nową. Wszystkie pisma bez różnicy kierunku od miesięcy podają oburzające fakty kampanii antyreligijnej w Bolszewii. „Times“ podając sprawozdania swoich korespondentów w osobnym artykule redakcyjnym wyraża pogląd angielski na tę sprawę:

„Bolszewicy wywołali szczególną rzecz. Stworzyli taką sytuację, w której wszystkie kościoły chrześcijańskie, odsuwając na bok wszelkie sprzeczności, widzą się zmuszone stanąć połączonym frontem w obronie fundamentów wiary chrześcijańskiej. Nie jest zwykłym przypadkiem, że bolszewicy w chwili, gdy rozluźniają swoją władzę nad monopolem ekonomicznym, zaprowadzonym przez nich z takimi katastrofalnymi wynikami, starają się skoncentrować swój atak na religię i na wszystkie teorie i wierzenia, przedstawiające wyższość duchowego żywiołu w życiu nad czystym materializmem. Bolszewicy, zmuszeni nieubłaganymi faktami ludzkiej natury, musieli porzucić komunizm ekonomiczny. Wydało im się, że mogą jeszcze drogą politycznego despotyzmu wytrzebić te religijne zwyczaje, owe głęboko zakorzenione duchowe instynkty, które uważają za główną przeszkodę

triumfu komunizmu w przyszłości.

„Prześladowaniem wiernych synów Kościoła a uwodzeniem słabych i małuczki pod pozorem schyzmy i reform chcą dojść do celu.

„Wojna ich, to jak sami mówią, wojna przeciw frontowi idei“. Ale sposoby ich walki są doczesne i zwycięstwo nie może być po ich stronie. Jakiegokolwiek są błędy narodów chrześcijańskich w krajach cywilizowanych, jakiegokolwiek jest ich niedoskonałość w zasadach chrześcijaństwa, bez dążeń wzbudzonych przez nauczycieli wiary, a przede wszystkim Chrystusa samego ludzkość rozpadłaby się w chaos wirujących atomów. Bolszewicy ludzkość się nadziejają osiągnięcia celu ostatecznego, niszcząc te dążności. Nie uda im się to nigdy, ale obawa, że choć częściowo zniszczą swe plany, jest ważną przyczyną, by wszyscy ludzie wiary i nadziei złączyli się ze sobą ku unicestwieniu ich nieczestnych zamierzeń“.

Nie ulega wątpliwości, że zamordowanie ks. Butkiewicza złączy cały kulturalny świat chrześcijański w dążności solidarnej i nieugiętej do przeciwstawienia semickiej mściwości i barbarzyństwu Sowietów wielkiej i świętej idei chrześcijaństwa jako najskuteczniejszej obrony świata przed zarazą idącą z Rosji.

MARGINISIE.

Muzyka a życie.

Czytałem niedawno, że Ministerjum Spraw Wewnętrznych wydało rozporządzenie, aby, z powodu drożyzny papieru, farby i t. p. utensylii drukarskich, wszelkie obwieszczenia władz zostawały podawane do wiadomości ogółu za pomocą walenia w bębny.

Okropnie się dziwiłem nadzwyczajnej po myślowości i wynalazczości naszych władz, ale pewien mój znajomy rozwiął te zachwyty i awieńbienie, twierdząc że cała ta procedura jest już z dawien znana i uprawiana z powodzeniem po wsiach i miasteczkach.

Muszę tedy odmówić naszemu M. S. W. odkry twórczej w tej całej inowacji, ale czuję w obowiązku wykazać i wydobyć na jaw to, co głęboko tkwi w tem dziwnym napozór oporządzeniu.

Bo, że samo rozporządzenie, jako takie jest nawet dość cyniczne, każdy rozumie. To jest zupełnie tak samo, jak zalenić ścianę domu plakatami i afiszami z napisem: „Tu — afiszów nalepieć nie wolno!“

Już o wiele racjonalniej byłoby rozbębniecie właśnie tego rozporządzenia.

I jeszcze jedno...

Nasze bujne życie polityczne, społeczne produkuje taką szaloną liczbę obwieszczeń, rozporządzeń ogłoszeń, rozkazów i t. d. it. d., że gdy by chciało to wszystko odtworzyć na takim szlachetnym instrumencie jak bęben, mury łódzkie, niby starożytne Jerycho, rozpadłyby się od tej symfokakofonii ogłoszeniowej.

Ale, jak już wyżej zaznaczyłem, w rozporządzeniu tem tkwi coś nierównie głębszego, mądrzejszego (że się tak wyrażę).

Oto doszedłem do przekonania, że nasze Ministerjum Spraw Wewnętrznych, chce z pewnością obudzić w szerszych warstwach obywateli kult do muzyki, co już jest bezsprzecznie godne poparcia i uznania.

Bo mylnie jest twierdzenie niektórych zapalonych szowinistów, że w Polsce jest bardzo dużo ludzi muzykalnych.

Ależ gdzie tam!

Podają oni na poparcie swego twierdzenia to, że na urzędach mamy moc fujar i smyków, że niemal co drugi żołnierz, to muzykant, a każdy ojezulek, gdy sobie podehmieli rad walić w bębny swoistego (wzręlenie) wyrobu.

Ja natomiast widzę coś wręcz przeciwnego. Posiadamy bardzo mało kultu dla muzyki, i niemal żadnego zrozumienia jej zasad i

prawideł. Bo proszę panów uważać.

Dość znaczna część obywateli, miast posługiwać się kluczami, woli stanowczo wytrychy...

A najtrówniejsze jest to, że większość nie posiada tego, co jest w muzyce najważniejsze — nie posiada poczucia taktu.

I wskutek tego, proszę panów jesteście poczęści tylko cymbalami (instrument muzyczny i coś innego) na którym legendarny Jan-kiel wygrywa cprawda bez taktu ale z nieubłą ganą taktiką różne alpegia, solfegia i swoje privilegia.

I dlatego poprzec należyć muzyczne zapędy naszego M. S. W.

Jur.

W ADOMOSCI Z KRAJU

S. Giesliov pawiat

(k) „Kurjer Poznański“ podaje, że powiat Zachodnio-Poznański pozbył się ostatniego żyda we Wielką Sobotę. Vivant sequentes!

Wykonanie wio u śmierci na b. odroczył P. P. S.

(k) Jak już donosiliśmy w dniach 7 i 8 b. m. toczyła się w lubelskim sądzie doraźnym sprawa Gruszki i Prybego, byłych oficerów wojsk polskich, oskarżonych o napad bandycki w dniu 22 lutego br. w Radowczykach, w powiecie lubelskim na dom Mordki Erlichmana, któremu zrabowano około 4 miliony marek i srebrny zegarek. Sprawcy usiłowali tego samego dnia odebrać życie ścigającym ich policjantom, dając do nich szereg strzałów, które, na szczęście, chybiły. Sąd doraźny skazał obu pod sądnych na karę śmierci.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie.

Obrona odniosła się telegraficznie do prezyd. Rzeczyposp. z prośbą o ulaskawienie; P. prezydent nie przychylił się do prośby wobec czego wyrok został wykonany.

Pałac w Oliwie.

(k) „Dziennik Gdański“ donosi, że starożytny pałac w Oliwie, który początkowo, w myśl projektu senatu gdańskiego, miał być przeznaczony na pomieszczenie kawiarni, będzie zamieniony na siedzibę biskupów gdańskich.

Przed otwarciem linii kolejowej Warszawa-Wilno

(k) Odbudowa mostu kolejowego na rzecz Niemnie pod Grodnem została już ukończona.

Próba mostu odbędzie się 16 bm. a uroczyste jego otwarcie nastąpi w przyszłym tygodniu.

Z dniem 1 maja ma być wprowadzona bezpośrednia komunikacja Warszawa-Wilno, skracająca dotychczasową drogę o 3 godziny.

Dlaczego Wielkopolska zwyciężyła.

Często bardzo słyszy się u nas życzenie aby w sprawach gospodarczo-społecznych brano wzór z Wielkopolski.

Patrzcie — powiadają — w Poznańskim wyrugowano zupełnie żydów, oparto się krzyżackim metodom wywłaszczania i wynaradawiania, wykluczano poza nawias społeczny sprzedawców. Umiano wytworzyć zdrową i prawą opinię publiczną. Słusznie też wzorowa rzeczywistość gospodarka rolna podziw wzbudza w przybyszach z innych b. zaborów.

Nie więc dziwnego, że obecnie, w dobie wielkich nawoływań o naprawę Rzeczypospolitej, pełne troski spojrzenie społeczeństwa zwrócone jest na Wielkopolskę. Stąd, z tej kolebki naszego życia państwowego, wyjść powinien zdrowy ruch odrodzenia i naprawy.

Mylą się ci, co przypuszczają, że w tutejszej dzielnicy specjalne jakieś warunki miejscowe, urodzajna gleba, racjonalna gospodarka niemiecka, dogodne środki komunikacyjne wytworzyły obecny stan rzeczy.

Niewątpliwie sprzyjały one w dużym stopniu. Ale przecież tu, w Wielkopolsce, najsilniejszy był ucisk Prusaków, z istic krzyżacką zawziętością prowadzony.

A jednak oparto się mu i zwyciężono.

Musiały więc być również walory inne.

Do tych zaś należy: jedność całego społeczeństwa polskiego bez różnicy klas i stanów, zdrowy rozum polityczny, wysoki stan oświaty i — co może najważniejsze — niepospolity hart moralny.

Gotące serce polskie i niezlomna wola właściciela i gospodarza piastowskiej ziemi połączyły się w jedno, by zgodnie odeprzeć nieczne zamachy prusactwa na ziemię rodzinne i duszę dziecka.

Tym hartem, tem zdrowiem moralnem, w środowisku wolnem od trucizny żydowskiej, Wielkopolska zwyciężyła.

Niech to będzie jej zasłużona dumą. A jedno, cześnie wskazaniem, że najwyższy nawet rozkwit życia gospodarczego, największa intensywność w pracy nie zdziała nic, jeżeli całe społeczeństwo nie będzie troskliwie dbało o zdrowie moralne, zdecydowaną opinię, o umiłowanie dla najwyższych ideałów, które przyswiecały w latach niedoli i niewoli.

CONAN DOYLE

Nocne spotkanie.

3) Alf Stevens zainteresował się mocno.

— Zawsze było mojem pragnieniem spróbować walki w starym stylu, ale nigdy nie miałem szczęścia, aby natrafić na właściwego przeciwnika. Zdaje mi się, że to by mi odpowiadało lepiej niż rękawice.

— Więc pan byś nie odmówił, gdyby się wyzywał Bully?

— Odmówić mu! Poszedłbym dziesięć mil piechota, ażeby się z nim spotkać!

— O święty Jerzy! Toż toby było wspaniałe! wołał baronet — a właśnie księżyc jest w pełni i miejsce jest mniej więcej tutaj.

— Jeżeli to taki dobry zapaśnik jak pan mówi — zauważył Stevens — to powinien być znany na arenie, inaczej musi to być amator, który się w ten sposób zabawia.

— Niektórzy sądzą, że to parobek stajenny, albo może wyścigowiec ze stajni treningowych tu opodal. Gdzie są konie, tam jest sport bokerski. Jeżeli wierzyć opowiadaniom, to coś dziwnego i cudzoziemskiego jest w tym człowieku. Hej uważaj, do kata, uważaj!

Głos baroneta podniósł się nagle do krzyku zdziwienia i gniewu.

W tem miejscu droga zagłębia się w wąwą gęsto zaciemnioną drzewami, tak że nocą widać jak wyłot tniała. U początku stoku

3) stoją dwa kamienne, słupy, które przy dzieńnem świetle okazują się pokryte porostami, stru pieszałe, z heraldycznymi godłami na każdym, a tak uszkodzone przez czas, że są tylko wyniosłościami z kamienia. Żelazna brama, wytworzonego rysunku, zwieszająca się wolno z zardzewiałych zawiasów, mówi zarówno o przeszłej sławie, jak o teraźniejszym upadku posiadłości Brocas Old Hall, która leży na końcu zarosłej chwastami alei.

Otóż właśnie z cienia tego starego podjazdu wyskoczyła nagle ruchliwa postać na środek drogi, i z wielką zrečnością zatrzymała konie, które wspinały się i wierzgały, kiedy silna ręka osadziła je wstecz na zadach.

— Hej, Rovel! Chodź tu stary potrymasz eugle. Dobrze? — zawołał głos wysoki i ostry. — mam słówko do pomówienia z tym wymokłym Koryntyjczykiem zanim sobie poje dzie dalej.

Drugi człowiek wynurzył się z cienia i bez słowa ujął konie za uzdy. Był on krótki, krepny, ubrany w osobliwy brązowy płaszcz o wielu pelerynach, który mu sięgał do kolan, a z pod którego wyglądały kamasze i buty. Na głowie nie miał kapelusza, a siedzący na bryczce, kiedy wszedł w światło latarni, zobaczyli mocno zaczerwienioną twarz, z obwisłą dolną wargą, gładko ogoloną i wysoki czarny krawat, okrecony ściśle tuż pod broda.

Kiedy ujął za eugle, jego bardziej ruchliwy towarzysz poskoczył naprzód i położył kościstą ręką na strzydle bayski, spoglądając

ostro w twarz dwu podróżników parą dzikich niebieskich oczu. Światło padało mu prosto w twarz. Kapelusz miał naciśnięty głęboko na czoło, ale pomimo cienia od jego kresy, baronet i bokser widzieli dosyć, ażeby zadzwiedzeć ze strachu. Była to bowiem twarz zła, zła i groźna, poważna, koścista o wydatnym nosie a ustach dzikich i bezlitosnych, a to wszystko mówiło o człowieku, któryby ani nie prosił o łaskę, ani jej dla nikogo nie uczuł. Co do wieku można było powiedzieć tylko napewno, że człowiek o takiej twarzy był dość młody, ażeby mieć całą męskość, a dość stary, ażeby mieć doświadczenie wszelkiego lotrostwa w życiu. Zimne, dzikie oczy dokonywały rozważnego przeglądu, najpierw nad baronetem a potem nad młodym człowiekiem obok niego.

— Słuchajno — powiedział baronet — nie wiem o was nic, kto jesteście z wyjątkiem tego, że jesteście dwa skończenie impertyentnie draby. Jeszcze trochę, a zwalę cię batem w twarz.

— Hej Rovel! To jest wymokły Koryntyjczyk, właśnie jak to powiedziałem — zauważył przez ramię do swego towarzysza — ale ten drugi, więcej mi się podoba, jeżeli nawet nie jest młynkarzem, na którego wygląda. Na każdy sposób, trzeba go spróbować.

— Hola łaskawco, daj spokój takiej zabawie! Mówić tak do mnie to nie bardzo bezczynie.

ZYGZAKI

Wiele hałasu o nic.

Jak pan Kaden zawinił, a chciał żeby władze administracyjne powieszono.

Sensacją ostatnich dni w świecie artystycznym był rzekomy zakaz wydany przez Komisarjat Rządu wystawienia sztuki p. J. Kadena.

Obecnie rzekomy zakaz zniesiono i dziś odbędzie się premiera tej sztuki. Okazało się, że całą historję spowodował sam autor p. Kaden przez niezastosowanie się do obowiązujących przepisów.

Jak podaliśmy w niedzielnym numerze p. Kaden oskarżył „Rozwój” w warszawskim „Kurjerze Porannym”, że na skutek naszej wzmianki Komisarjat Rządu zabronił wystawienia sztuki. Pan Kaden podniósł straszny „gwalt” poruszył wszystkie sfery swych wpływów, tak, że sprawa odbiła się głośnym echem w całej prasie a nawet w dniu 9 b. m. odbyło się w Warszawie walne zebranie członków związku autorów dramatycznych pod przewodnictwem Stef. Krzywoszewskiego, na których uchwalono następującą rezolucję:

1) uznać zakaz wystawienia tej sztuki przez p. wojewodę łódzkiego, jako akt arbitralności administracyjnej; 2) odnieść się do p. ministra spraw wewnętrznych oraz do p. dyrektora departamentu kultury i sztuki z przedstawieniem niebezpieczeństw, jakie grożą rozwojowi literatury i sztuki polskiej wobec tego rodzaju aktów arbitralności ze strony władz wykonawczych.

Związek autorów dramatycznych wprowadzony w błąd przez pana Kadena oskarża najniewinniej wojewodę o samowole, apeluje do p. ministra spraw wewnętrznych a tymczasem co się okazuje; Zawinił tylko p. Kaden i nikt więcej, ponieważ nie zastosował się do obowiązujących przepisów wykonawczych i nie złożył w przepisany terminie dwóch egzemplarzy sztuki do referatu prasowo-widowiskowego Komisarjatu Rządu, tak, że Komisarjat Rządu zupełnie prawnie wstrzymał wystawienie sztuki do chwili dopełnienia przez p. Kadena obowiązujących formalności.

Gwalt, krzyk, hałas zupełnie nie potrzebny, bo w tym wypadku był to tylko okrzyk wydawany przez winnego „Trzymaj złodzieja”. Sprawa została zakończona i to przypuszczalnie bardzo dobrze dla autora gdyż zrobi jego bardzo marnej sztuce reklamę.

Pozostaje tylko jedna wątpliwość czy to „Wiele hałasu o nic” nie było bardzo mądrym trikiem p. Kadena właśnie w celu zrobienia reklamy

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 13 kwietnia Hermen 11a

Wschód słońca g. 5 m. 57

Zachód „ 8 m. 20

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)

„Karty w tas”

Filharmonja (Dzielnia 2)

„Luna” (Przejazd 1)

„Mis Venus”

„Castro” (Piotrkowska 87)

„Brutal” („Róża Berndt” Hauptmanna)

„Odeon” (Przejazd 2)

„Zaginiona kółka” II seria.

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Iwona”

„Nowości” Piotrkowska róg Główniej

„Tajemnica medaljona”

„Corso” (Zielona 2.)

„Piersień szatana”

Biblioteka Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.)

Biblioteka Stow. Przyj. Francji Piotrkowska.

otwarta codziennie (z wyjątkami) od 5—7

Dookoła wyborów do Rady Miejskiej.

INFORMACJE Z GŁÓWNEGO KOMITETU WYBORCZEGO.

b) Prace głównego komitetu wyborczego posuwają się w szybkim tempie naprzód tak że podział miasta na obwody wyborcze w liczbie 62 jest już dokonany, jak również ustalony został już skład członków komitetów obwodowych.

W tych dniach będą rozklejone obwieszczenia przewidziane przez regulamin z podaniem składu osobowego w komisji, siedziby i godzin urzędowania.

Ostatnio zgłaszają się bardzo liczni przedstawiciele ugrupowań politycznych które przy wyborach wysuną swoje listy w celach informacyjnych.

Termin składania list w komisariatach policji przez właścicieli domów upłynął w dniu 11 kwietnia, a referat wyborczy rozpoczął swą pracę w sali i biurach rady miejskiej gdzie pracuje przeszło sto kilkadziesiąt osób przy sporządzaniu list wyborczych układanych na podstawie złożonych w dniu 11 b. m. spisów.

Główny komitet pracuje bardzo intensywnie posiedzenia odbywają się od godz. 6-ej wieczór do 11-ej, a na posiedzeniach tych załatwiane są sprawy bieżące i normalne.

Do prac związanych z wyborami wciągnię

to nie tylko inteligencję, ale szerokie warstwy społeczeństwa które bezwzględnie przy pracach tych będą musiały wziąć udział, gdyż w przeciwnym razie w myśl obowiązujących ustaw będą pociągane do odpowiedzialności karnej na podstawie 139 art. k. k.

Referat Wyborczy podzielił miasto na 162 obwody, przydzielając wszystkim komisjom odpowiednie lokale. Wszystkie dane wyborcze, przedłożone już zostały do dyspozycji Gł. Kom. Wyb. Od dziś (13 bm.) rozpoczyna się praca około ułożenia spisów wyborczych. Praca ta, na dwie zmiany potrwa od 4-5 dni.

Przy podziale miasta na obwody referat wyborczy brał pod uwagę równomierność ilościową wyborców, topografię miasta oraz przyuszczalny procent głosujących w poszczególnych obwodach. Naogół obywatele miasta będą mieli zapewnione — o ile możliwości — dogodne warunki głosowania, zaś komisje obwodowe nie powinny napotkać na trudności w ukończeniu aktu głosowania do godz. 10-ej wieczorem.

Kalendarz historyczny

1598 Erykt manteejski
1682 Założenie seminarjum głównego przy kościele św. Jana w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks. K. Butkiewicza.

Wczoraj o godz. 11 rano w Katedrze św. Stanisława Kostki odbyło się żałobne nabożeństwo za spokój duszy zdradziecko zamordowanego przez bolszewików ks. prałata Konstantego Butkiewicza.

Uroczystą mszę żałobną w asyście duchowieństwa celebrował J. B. ks. biskup Tymieniecki. Wzniośle okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prałat Wyrzykowski.

W nabożeństwie wzięły udział delegacje organizacji politycznych, Tłwa „Sokół” „Rozwój” cechy ze sztandarami, szkoły oraz władze administracyjne i wojskowe; prócz tego ogromna świątynia była przepelniona pobożnymi wszelkich stanów.

Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę”, zaś przed kościołem została zorganizowana kwęsta na tablicę pamiątkową.

— Przyjęcia w województwie.

b) Przyjęcia u p. wojewody Rembowskiego dla interesantów odbywają się codziennie od godz. 12-1-ej, a interesanci w sprawach nagłych przyjmowani są w każdej chwili.

— Pożegnanie prof. Mikulskiego.

Z powodu nominacji na profesora Uniw. Wileńskiego Dra med. Antoniego Mikulskiego Dyrektora Szpitala „Kochanówka” odbyło się na bożeństwo w kaplicy szpitalnej na intencję pomysłowości w Jego pracy profesorskiej, poczem ordynatorzy szpitali wręczyli Profesorowi Mikulskiemu symboliczny srebrny klucz psychiatryczny.

— O przymus szkolny w powiecie.

b) Zgodnie z zeszłoroczną zapowiedzią min. w. r. i o. p. wydano ostatnio szczegółowe instrukcje dla inspektorów i rad szkolnych powiatowych celem przeprowadzenia generalnego spisu, wszystkich dzieci urodzonych w latach 1910-1916 na terenie pięciu województw b. zaboru rosyjskiego z wyłączeniem kilku powiatów województwa białostockiego. Pracą na terenie pow. łódzkiego kieruje inspektor Sikorski, a rada szkolna, i trzech instruktorów — nauczycieli, którzy otrzymują urlopy na ten cel od 15 kwietnia do końca roku szkolnego. Oprócz nich czynnych będzie 20 instruktorów gmin.

— Egzaminy dla nauczycieli.

b) W poniedziałek dnia 16 b. m. o godz. 8—ej pp. w gmachu seminarjum niemieckiego

przy ul. Ewangelickiej rozpoczną się egzaminy dla nauczycieli czynnych, a niewykwalifikowanych pracujących w Łodzi.

— Z rady szkolnej powiatowej.

b) Na posiedzeniu rady szkolnej powiatowej w dn. 11 bm. omawiano m. in. sprawę szkół żydowskich w Tusznynie i Konstantynowie sprawę sieci szkół w gm. Gospodarz podziału ziemi szkolnej, zatwierdzenia budżetu rady szkolnej i innej. Uchwalono rozpocząć budowę szkoły stosownie do życzeń okolicznej ludności we wsi Modlica. Uchwalono również uruchomić dozór szkolny w gminie Żeromin, jak też zająć się opieką nad nauczycielstwem w tych gminach, gdzie nauczycielstwo narażone jest na szkodliwy wpływ miejscowej ludności. W końcu zatwierdzono budżet rady szkolnej na rok 23 w sumie 10,823,000 mk. Najważniejszą pozycją jest 3 miliony na kursa wakacyjne dla nauczycieli, które urządzone będą w Łodzi i Zgierz.

— Kasa Chorych przyjmuje weksle.

b) Krajowy związek przemysłu włókienniczego zakomunikował członkom, że na skutek zabiegów poczynionych przez związek, komisarz kasy chorych zgodził się przyjmować weksle na pokrycie należności kasie chorych. Przy tym przestrzegane będą następujące warunki:

1) weksle na Łódź przeciętnie 30 dniowe
2) należności winny być regulowane każdego 15-go i ostatniego dnia miesiąca.

3) sumy zainkasowane od robotników (40 proc.) winny w tychże terminach być wpłacone gotówką.

4) protestowane ewentualnie weksle winny być wykupione najdalej piątego dnia po otrzymaniu zawiadomienia.

5) Dotychczasowe zaległości do dnia 31 marca winny być uregulowane najdalej do 25 kwietnia w połowie gotówką w połowie weksłami. Przekroczenia jakiegokolwiek z powyższych warunków pozbawia automatycznie płatnika powyższych ulg.

— Delegacja oficerów rezerwy u Prezydenta ministrów.

Podczas pobytu w Łodzi Prezydenta ministrów gen. Sikorskiego i PP. ministrów handlu Ossowskiego i pracy Darowskiego najskłał audjencję u przedstawicieli rządu delegacji Związku Oficerów Rezerwy Województwa Łódzkiego w osobach PP. mec. Słoniewskiego, Dr. Chomicza, Brzdzińskiego i Marcinkowskiego.

Delegacja przedstawiła premierowi i ministrom całokształt spraw dotyczących życia oficerów rezerwy, przedstawiając wszystkie potrzeby tegoż oraz przesyła, jakie napotyka w życiu codziennym oficer rezerwy po zdemobilizowaniu jako jednostka i jako ogół. Delegacja zaznajomiła gen. Sikorskiego i PP. ministrów z dotychczasową mi zdobyczą organizacji oficerów rezerwy, wyrażającym się w wielu przedsiębiorstwach handlowych w kooperatywach spółkach i powstałej agencji prasowej, prosząc premiera o pomoc rządową w tych poczynaniach.

Prezydent rządu i ministrowie delegacje przyjęli bardzo życzliwie. P. gen. Sikorski podkreślił w odpowiedzi, że państwo przede wszystkim pamiętać musi o zdemobilizowanych, spiesząc im z pomocą i poparciem. „Oficer rezerwy jako ta główna siła armji, która wytyczyła nam granice na wschodzie i na zachodzie — musi być pewien, że rząd o nim pamięta”, mówił gen. Sikorski, przyrzekając poparcie rządowe dla poczynań handlowych i społecznych oficerów rezerwy w Łodzi. Również i ministrowie Ossowski i Darowski przyrzekli postulaty delegacji wziąć pod uwagę i poprosić z pomocą finansową przedsiębiorstwom handlowym oficerów rezerwy.

Kredyty rządowe i pomoc przyobiecana przez Pana Prezydenta ministrów niewątpliwie pozwolą organizacjom oficerów rezerwy na rozszerzenie działalności i stworzenie szeregu nowych placówek samopomocy.

Węgiel stanieje?

s) Jak się dowiadujemy, toczą się w Warszawie rokowania w sprawie obniżenia o 10 proc. podatku od węgla górnośląskiego. Handlarze węglem mają być równocześnie zmuszeni do obniżenia cen za węgiel o 20 proc. O ile wiadomość ta okaże się prawdziwą, należy projekt ten przyjąć z uznaniem, chociaż zapewne i w tym wypadku skończy się na „projektach” i „dobrych chęciach” jak zwykle u nas.

Wykłady Uniwersytetu Powszechnego

Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Łodzi po porozumieniu się z Towarzystwem Powszechnym Wykładów Uniwersytetu Warszawskiego urządza trzeci z zapowiadzanego cyklu odczyt prof. Uniwersytetu Warszawskiego (Włodzimierza Antoniewicza) pt. „Z pradziejów sztuki plastycznej”. Odczyt odbędzie się w niedzielę o godz. 6-ej wieczorem w auli gimnazjum im. Kopernika, ul. Nowo-Cegielniana 9.

Sądźmy, iż ciekawy temat zainteresuje szeroki ogół naszego miasta.

Zebranie delegatów fabrycznych.

b) W lokalu okręgowej komisji związków zawodowych odbyło się zebranie delegatów fabrycznych poświęcone sytuacji w przemyśle i położeniu robotników.

Po dyskusji zebrani przyjęli rezolucję na wólującą i upoważniającą zarząd główny do wystosowania pod adresem przemysłowców żądań, aby zarobki w przemyśle włókienniczym normowane były według obliczeń wzrostu drożyzny.

Żądania związku „Praca”.

b) Polski związek zawodowy „Praca” wystosował do związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim list następującej treści:

„Niniejszem zgłaszamy żądania w sprawie podwyższenia płac dla robotników pracujących w przemyśle włókienniczym. Związek nasz stoi w dalszym ciągu na stanowisku umowy z dnia 18 listopada 1922 r. Wobec tego domagamy się zaliczenia procentów z poprzedniego wyliczenia, z którego pp. przyznali tylko połowę tego, co wykazał wzrost drożyzny według obliczenia komisji robotniczej.

W związku z powyższym prosimy o zwołanie wspólnej konferencji na dzień 19 b. m.”

Płace robotników w przemyśle budowlanym.

b) W myśl umowy z dnia 16 sierpnia 1920 r. i stosownie do wzrostu kosztów utrzymania o 44 proc. płace robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym z dniem 1 kwietnia 1923 r. wynoszą:

Dla murarza i cieśli mk. 4514 za godz. pracy dla murarza przy robocie front. 4.961 mk., dla koczlarza od 4.018 do 4.514 mk., dla pomocy fachowej \$116 mk.

Płace robotników bednarskich.

b) Pomiędzy przedstawicielami cechu majstrów bednarskich i związ. zaw. rob. budowlanych, drzewnych i pokrewnych zawodów zjednoczenia zawodowego polskiego zawarta została w dniu 5-IV 23 r. umowa na zasadzie której ustalono następujące stawki dla poszczególnych kategorii bednarzy:

I kategor. mk. 150.000 tygodniowo, II — 130.000 mk III — 90.000 mk.

Do pierwszego każdego miesiąca powyższe płace ulegać będą zmianom zależnie od wyników komisji statystycznej. Płace ustalone umową obowiązują od dnia 2-IV 23 r.

Podwyżka płac robotników cegielnianych.

b) Pomiędzy pełnomocnikiem właścicieli cegielni i związkami zawod. robotników budowlanych, drzewn. i pokrewn. zaw. zjednoczenia zaw. polskiego zawarta została w dniu 29 marca br. umowa na zasadzie której płace robotników cegielni zatrudnionych przy kopalni gliny podniesione zostały od dnia 19 marca br. o 75 w stosunku do cen nika z dnia 16 stycznia br.

Budowa szkoły w Jedliczach.

b) Na zebraniu ludności wsi Jedlicze uchwaloną została budowa szkoły na zaofiarowanym na ten, cel przez ks. Pagowskiego gruncie. Akcją tą, jak przygotowaniem planów i rozpoczęciem budowy kierować będzie inspektor szkolny p. Sikorski.

Czwarty międzynarodowy jarmark w Libercu (Reichenberg).

b) Poselstwo republiki Czechosłowacji w Warszawie podaje do wiadomości, zainteresowanych sfer przemysłowo — kupieckich, że 4-ty międzynarodowy jarmark w Libercu (Reichenberg) odbędzie się w dniach od 1-19 sierpnia rb. Termin zgłoszeń wystawców upływa dn. 30 kwietnia rb.

Wystawa rolniczo-handlowa w Lublinie.

s) W dn. 6 maja br. odbędzie się w Lublinie wystawa rolniczo-handlowa, urządzona staraniem Rady Okręgowej Towarzystw robotniczych wojew. lubelskiego. Ogłoszenia do katalogu wystawy przyjmuje Dom handlowy Ofic. Rez. W. P. (Piotrkowska 109) do dn. 23 kwietnia br.

O herb m. Brzezin.

b) Magistrat m. Brzezin zwrócił się do urzędu wojewódzkiego o ustalenie herbu miasta w okresie przedrozbiorowym, gdyż źródła miejscowe żadnych wiadomości w zakresie tym nie dają.

Konserwator województwa prof. Raciborski orzekł, iż jak świadczą pieczęcie m. Brzezin na dokumentach z XVII i XVIII wieku, przechowane w archiwum, akt dawnych w Warszawie herbem tego miasta, należącego, niegdyś do województwa łęczyckiego są 2 wieże murowane o dwu oknach, zakończone stożkowymi dachami i galkami okrągłymi u szczytów.

Wynadki i kradzieże

Samobójstwo.

b) Zamieszkała przy szosie Pabjanickiej 51 Emilja Wolanek pozbawiła się życia przez powieszenie. Przy zwłokach wystawiono posterunek policyjny.

Szwajcarscy wielbiciele Polski w Łodzi.

We wtorek dnia 17 kwietnia przybywa do Łodzi zespół śpiewaków szwajcarskich który to zespół założony przez Henryka Opińskiego oraz Ludw. i Emanuela Barbianów w Lausanne w r. 1916 stał się od kilku lat słynnym w Szwajcarii i Francji. Specjalnością tego zespołu jest wykonywanie utworów dawnych mistrzów XVI i XVII-go wieku. Sławę swoją zdobył „Motet et Madrigal” nie tylko przez doskonałość techniczną w śpiewaniu dawnych olbrzymiej trudności utworów, ale jeszcze bardziej przez ich interpretację artystyczną tj. przez życie i wdzięk, jakie w wykonywaniu ich wlewa.

Zespół Motet et Madrigal składa się z 12 osób fachowych śpiewaków (przeważnie profesorów konserwatorium z Genewy i Lausanny), którzy od szeregu lat pracując razem, doszli do takiej doskonałości iż — jak napisał jeden z najpoważniejszych krytyków szwajcarskich, Gustaw Dorret, „mogą im jej pozazdrościć wszystkie na świecie analogiczne zespoły”. To też wszędzie, gdzie koncertował Motet et Madrigal, pozostawiał po sobie silne artystyczne wrażenie, przez wszystkie zawsze podkreślane krytyki.

Dał też wyraz swemu wrażeniu I. J. Paderewski, pisząc po jednym z koncertów (w styczniu 1921 r.) do II. Opińskiego list, przechowywany w archiwum zespołu: „Byłem szczęśliwy bardzo, słysząc niejednokrotnie Pański zespół na koncertach i w salonach prywatnych. Ten mały chór z 12-tu głosów — wielką jest przeciw rzeczą. Im więcej go się słyszy, tem więcej uczy się cenić jego doskonałość techniczną, czystość jego stylu i ten zapał, jaki wnosi w pracę nad wykonywaniem dzieł dawniejszych i nowych. Nierazko zanonną wrażenia

jakiego doznałem, słuchając śpiewane przez Motet et Madrigal utwory dawnych polskich mistrzów. Być może, że gdzieś na szerokim świecie istnieje podobnie znakomity zespół. Ja równego mu nie znam”.

W Łodzi żydowskie ajencje koncertowe od mówiły poparcia koncertowi śpiewaków szwajcarskich, ponieważ jak pisze do nas prof. Henryk Opiński ten zespół koncertowy występował w Paryżu pod egidą J. I. Paderewskiego.

Cała polska Łódź powinna podążyć na ten koncert naszych szwajcarskich przyjaciół ażeby pokazać że nie tylko żydzi popierają u nas muzykę i żeby zmanifestować swą wdzięczność dla szwajcarów którzy kultywują naszą muzykę.

Teatr i sztuka

Teatr miejski.

Dzisiaj premiera 3 akt. sztuki J. Kadena Bandrowskiego „Karty w tas”. Udział przyjmują pp. Barwińska, Jarkowska, Podgórska, Trzywdarówna, pp. Barwiński, Lechowski, Orlicz, Oswald, Pelszyk, Rakowski, Rembosz, Rozmarynowski, Snay, Woskowski.

Koncert Smirnowa i Bielousowa.

Na 14-tym koncercie z cyklu „wielkich solistów” wystąpi słynny tenor Dymitr Smirnow jak również znakomity wiolonczelista prow. Bielousow, którego mistrzowską grą publiczność nasza na środowym jego koncercie została wprost oczarowana. Koncert odbędzie się dn. 18 bm. w sali Filharmonji. Bilety w kasie Filharmonji.

Recital Sliwińskiego.

Słynny nasz pianista prof. Józef Sliwiński wystąpi z własnym recitalem na 15-ym koncercie z cyklu wielkich solistów we czwartek dn. 19 bm. w sali Filharmonji. Pan Sliwiński wybrał na program perły swego arcybogatego repertuaru i nie ulega wątpliwości, że koncert jego — jak zwykle cieszyć się będzie olbrzymim powodzeniem. Bilety w kasie Filharmonji.

Wystawa obrazów prof. Pankiewicza.

Wczoraj w Muzeum Nauki i Sztuki nastąpiło otwarcie wystawy obrazów art. malarza Józefa Pankiewicza, profesora Akademji sztuk pięknych w Krakowie.

Prace prof. Pankiewicza zostaną wystawione w Łodzi po raz pierwszy i to na krótki tylko przeciąg czasu.

Odczyt d-ra profes. Ossendowskiego.

Przypominamy, iż w niedzielę dnia 15 bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali Miłośników Muzyki (Grand Hotel) odbędzie się odczyt d-ra Ossendowskiego, profesora Wyższej Szkoły Sztabu Generalnego, naukowego badacza okultyzmu i sugestji pod tytułem „Pod płaszczyzną szatana” z podróży odbytej konno przez Centralną Azję.

Odczyt będzie bogato ilustrowany licznymi pokazami na ekranie za pomocą aparatu „Epidioskopu”.

Pozostałe w niewielkiej ilości bilety nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolfa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 87.

Z instytutu nauczycielskiego.

„Instytut Nauczycielski I N S S i W w Łodzi zawiadamia, że dnia 16-IV br. o godz. 7-ej wiecz. rozpoczyna cykl wykładów z literatury niemieckiej (w języku niemieckim) profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Spirydjon Wukadinowicz pt. „Goethes Alter”. Cykl składać się będzie z pięciu dwugodzinnych wykładów. Wstęp dla dorosłych 4.000 mk. za wykład dwugodzinny, dla młodzieży szkół średnich 2.000 mk., opłata za cykl 15.000 mk. wykłady odbywać się będą w gimnazjum miejskiem przy ul. Sienkiewicza 44”.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy zaofiarowali swe usługi przy kwiecie na inwalidów i sieroty po poległych Hallerczykach w dn. 8 kwietnia, a szczególnie Sz. Fantom, które pomimo zimna w tym dniu z poświęceniem wytrwały na swym stanowisku, składamy serdeczne podziękowanie, Komitet Obywateli P Z i S H oraz Zarząd Zw. Hallerczyków.

Ze Spółdzielni prac. państw. w Łodzi.

Członkowie Spółdzielni Pracowników Państwowych w Łodzi, wpłacający udział w wysokości 50.000 mk., ewentualnie połowę udziału 25.000 mk. otrzymują: 5 kgr. faryny a 4600 mk. za kgr. i 500 sztuk papierosów „Noblesse” po znacznie niższej cenie.

— Kwesta na III Ochrone.
Panie, które obiecały kwestować w niedzielę na rzecz Ochrony III będą łaskawe zwrócić się po znaczki i legitymację w sobotę od 5-7 Piotrkowska 113 (w podwórzu) lokal kupców.

— Sprawozdanie z kwesty.
Komitet Obywatelski pomocy dla inwalidów i sierot po poległych Hallerczykach podaje do publicznej wiadomości, że na urzędzonej w dn. 8 kwietnia br. kwesty zebrano sumę mk. 3.203,150.

Rodacy.

Straszną bronią w przyszłej wojnie będą gazy trujące. Karabiny, armaty i miotacze min stracą swe dominujące znaczenie i ustąpią miejsca gazom trującym. Wynaleziono obecnie nowe gazy trujące, o których major wojsk angielskich Wiktor Lefebure mówi, że przy pomocy samolotów można nimi wytruć całą ludność Londynu i każdego innego miasta w ciągu kilku godzin.

Obrona przeciwgazowa we wszystkich państwach przerasta siły rządu, i dlatego całe społeczeństwa stanęły do walki z tym nowym wrogiem pokoju.

We wszystkich państwach społeczeństwo porobiło dotychczas i robi nadal wielkie wysiłki, aby przyjąć z pomocą rządowi. Ameryka posiada już Ministerstwo Broni Chemicznej o 5-ciu departamentach, pułki chemiczne i ogromny arsenał broni chemicznej, stanowiący całe miasto przy ujściu rzeki św. Wawrzyńca Egde Word. Państwa europejskie dzięki składkom, płynącym od obywateli mają już wielkie, dobrze wyposażone instytucje i nowy rodzaj wojska — pułki chemiczne. Nawet Rosja bolszewicka, nawet Litwa mają oddziały gazowe, instruktorów gazowych Niemców i niemiecką amunicję gazową.

Tylko społeczeństwo polskie jeszcze nie przejęło się tą sprawą. Tylko Polacy nie widzą zagrożenia i niebezpieczeństwa. Niema chwili do stracenia! Należy bez zwłoki powołać do życia Instytut gazowy i wyposażyć go we wszelkie przyrządy i materiały. Należy w szybkim tempie wykształcić cały zastęp uczonych i specjalistów i dać im możność pracować i śledzić za postępem nauki.

Składajcie pieniądze na obronę przeciwgazową, większe od innych narodów i prędzej niż inne państwa, bo Polska ze wszystkich krajów najpierw może być napadnięta przez wrogów ze wschodu i z zachodu, którzy czekają na odpowiedni moment, aby ją rozszarpać.

Składajcie w imię zachowania niepodległości Rzeczypospolitej. Składajcie w imię własnego bezpieczeństwa, bezpieczeństwa bezbronnych kobiet i dzieci.

ODDZIAŁ ŁÓDZKI
KOMITETU OBRONY PRZECIWIW
GAZOWEJ.

Bibliografia.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.

Świeżo ukazały się na pulkach księgarskich najnowsze wydawnictwa Gebethnera i Wolffa.
Ferdynand Svetel „Kar-Chat“ Powieść Wł. St. Reymonta „Gazdźona“ Dwie opowieści
Wanda Kończyńska „Biblioteka Jagiellońska“ Przewodnik dla zwiedzających.

Książka na czasie.

Wzmogło się w Polsce ostatnimi czasy ogromnie zainteresowanie sprawami gospodarczymi, z tych zaś zwłaszcza kursy dewiz i sprawy giełdowe — zajmują najszerze koła publiczności. Przedmiotem takiej samej stałej obserwacji są akcje przedsiębiorstw naszych, uchodzących słuszenie za jedną z najlepszych lokat zbywającego grosza. Przewodnikiem — informatorem na tem polu ma być wydawnictwo „Spółki Akcyjne w Polsce“, którego II rocznik 1923 jako bardzo okazały tom ukazał się w tych dniach nakładem Towarzystwa akcyjnego „Par“ w Poznaniu.

W nowym roczniku spostrzegamy duże zmiany. Przedewszystkiem powiększoną jest książka o nowy dział, obejmujący spółki akcyjne w miastach Gdańskie, o których, podobnie jak i o spółkach w całej Rzeczypospolitej Polskiej, znajdujemy wszelkie niezbędne informacje. Dział ten, ze względu na coraz bardziej zacieśniające węzły gospodarcze Rzeczypospolitej z Gdańskiem, dzisiaj szczególnie ważne ma znaczenie. Uwzględnione są dalej w nowym roczniku towarzystwa akcyjne na terenie Wileńszczyzny i polskiej części Górnego Śląska. Wszelkie informacje obejmuje w nowym roczniku szerszy zakres, niż w poprzednim m. in. np. przez podanie tabelki kursów giełdowych w poszczególnych miesiącach roku przy każdej spółce której akcje notowane są na giełdach polskich.

Wszelkie informacje podane są na mocy najnowszych materiałów, skrupulatnie zebranych z notatek archiwalnych wydawców wyciągów z Monitora Polskiego i Dziennika Ustaw oraz za pomocą kwestionariuszów, które każdą spółką akcyjną uprzednio była otrzymała.

Wydawcy należy się słowo uznania, że w dzisiejszych trudnych warunkach podjął tak pożyteczne wydawnictwo i zamierza je prowadzić nadal w formie stałego rocznika.

Rocznik II ukazał się pod redakcją pp. Romana Urbana i Dr. Bronisława Wietrzykowskiego. Do nabycia jest w każdej księgarni oraz we wszystkich oddziałach „Para“.

Giełda Łódzka z dnia 12 b. m

	w plac.	żadan.	tranz
Dolary St. Zjedn.	czeki 42275	42600	—
Franki belgijskie	gotówka 42200	42525	—
„ „	gotówka 2405	2430	—

Franki francuskie	gotówka	2845	2875
Franki „szwajc.“	gotówka	—	—
Korony austriackie	czeki	7750	7900
Funty angielskie	czeki	0,59	0,60
Korony czeskie	gotówka	—	—
Marki niemieckie	czeki	196500	198300
Miljonówka	gotówka	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	czeki	1250	1275
	gotówka	2,00	2,05
	czeki	1,97	2,02
	gotówka	—	1850

Giełda Łódzka nieurzędowa.

Płacono.

Wczorajsze notowania na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi, zdradzały tendencję spokojną, utrzymaną. Obroty małe.

Dolary	42,500	—	42,200	—	42,525
Funty	195,000	—	196,500	—	—
Franki franc.	2825	—	2850	—	—
„ belg.	2375	—	2400	—	—
„ szwajc.	7350	—	7800	—	7775
Marki niem.	2,10	—	2,05	—	—
Kor. austr.	0,60	—	—	—	—
czesk.	1250	—	—	—	—
Liiry	—	2030	—	—	—
Leje rum.	—	—	—	—	—
Wiedeń czeki	0,60	50	—	0,60	—
Berlin czeki	2,07	—	2,05	—	2,04 — 2,01
Miljonówki	1850	—	—	—	—
Ruble (złote)	25,000	—	—	—	—
(srebr.)	13,000	—	—	—	—

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	42525		Franki franc.	—
Marki niem.	1,99		Funty	—

Czeki i wpłaty.

Belgia	2415		Londyn	—
Berlin	1,99		Nowy Jork	—
Gdańsk	2,04		Paryż	—
Praga	—		Wiedeń	2560

Akcje.

Bank Dyskontowy	115000
Handlowy	121500
Dla handlu i przem.	52250
Kredytowy Warszawski	25000
Przemysłowców lwowskich	5800
Zjednocz. ziem. polskich	53000
Związku Spółek Zarobk.	50000

Kijewski	—	Starachowice	6900 ⁰
Wilki	—	Poczek	1575 ⁰
Częstocice	320000	Parowozy	35000 ⁰
Cukier	420000	Zyrardów	275000 ⁰
Firley	20000	Borkowski	12500
Drzewo	16000	Zawiercie	—
Węgiel	295000	Jabłkowscy	15000
Cegiełki	165000	Zegluga	7800
Lilpop	19000	Haberbaseh	47000
Ostrowiec	102500	Nafta	19600
Karasiński	22000	Nobel	45000
Zielński	49000	Gostawice	100000
Radzki	71500		

Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych
SIENKIEWICZA 40.

Dziś i dni następnych!

„JEJ OCZY“

Dramat
w 5-ciu
aktach.

W roli głównej **Mady Christians.**

5055dl

Początek przedś. w soboty, niedzielę i święta o godz. 3-ej p. p. w dni powszednie o 5-ej p. p. ost. seansu o 9.15 w.
UWAGA: Dla członków Spółdz. Prac. Państwowych zniżka 50 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

ANONS: od wtorku dn. 17 w Tajemnica Przystanku Tramwajowego.

Grand-Kino

I V O N H O E

Wspaniały dramat w 6 aktach
podług powieści
Waltera Scotta.

Dziś premiera!

W rolach głównych: **Bruno Decarli i Mara Markoff.**

Dla młodzieży dozwolony.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

(610b)

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Pneumatyki „Michelin Cablé“
Stock pełnych gum „Berguignan“
Aksesorja samochodowe, wyroby „Boscha“

przejdzie

Biurowe
„MOBILE“
własc. (5966b)
Wł. Sieradzki
Łódź, Juliusza 4.

Korzystny interes!

do sprzedania w centrum miasta SKLEP połączony z dużymi magazynami. Reflektant może jednocześnie objąć skład towarów i reprezentację poważnych fabryk branży spożywczej, przynoszące znaczne zyski. Otwarty pod lit. „Korzystny“ do admin. stracji niszaj szego pism. (Good)

Zobacz ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Mebie sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przeszdzicki Piotrkowska 108 6262-0

Kredensa, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema biurka, nocne szafki sprzedam Sienkiewicza 59, oficyna, drugie wejście, drogą piętro m. 6. Piechota. 2509-1

Kredensa, szafy, garderoby, stoły, krzesła, otomany, trema, łóżka, bielizniarki, sypialki dębowe, sprzedam tanio. Sienkiewicza 59-21, oficyna pierwsze piętro Kiliński. 2292-1

Kilka splepów, kamienic, gospodarki, letniska działki lasu na do sprzedania Biuro „Współpomoc” Konstancyńska 15 2296-1

Pośredniczy w sprzedaży: fabryk, domów, wili, interesów handlowych majątków ziemskich w wynajmie lokali biuro „Fortuna” Wólczańska 163, tel. 14-98. 2261-16

Rower sprzedam tanio, wolno koło ul. Brzeska 16. Wiadomość u gospodarza. 2293-1

Majątki wiejskie, mniejsze największy wypród do sprzedania Piotrkowska 197 „Pośrednik” 2302-5

Sklep dobry sprzedamy tanio z powodu zamiany. Piotrkowska 197 „Pośrednik” 2305-1

Domy 2 sprzedamy tanio z powodu wyjazdu Piotrkowska 197 „Pośrednik”. 2304-1

Tanio do sprzedania skład drzewa na dogodnych warunkach blisko kolej. Wiadomość na składowisko m. Ozorków ul. Nowe Miasto 507. 2311-1

Sprzedam fortepian, rower, parę łóżek dębowych za 450 tysięcy, materace 500 tys., kozetka 250 tys. Piotrkowska 152 m. 9. 2315-1

Do sprzedania wózek ręczny Wiadomość Nawrot 43 Pałacyński. 2344-2

DOMEK 7 mieszkań ogródek sprzedam. Wiadomość Nawrot 26, księgarnia. 2350-2

Forte pian w dobrym stanie sprzedam do obejrzenia od 5-7 codziennie Orla 5 m. 11 2327-2

Do sprzedania szafa, 2 łóżka, stół, otomana i maszyna Singera bębnowa w dobrym stanie, wiadomość L. Głowacki ul. Łaska 8. 2332-2

Okazyjnie 2 aparaty telefoniczne ścienne oraz 2 maszyny do szycia firmy Singera są do sprzedania Wiadomość Konstancyńska 20 S. Trzepalkowski. 2321-1

Rowery nowe i używane do nabycia po cenach przystępnych. Sienkiewicza 64 J. Orzełowski. 2335-5

Z powodu nagłego wyjazdu rzeczy dębowe 2 łóżka, stół, wstawiany, szafa, maszyna czapnicza nowa Kilińskiego 75 u stolarka. 2315-1

Dwa rowery damskie sprzedam Wólczańska 164 Krzyżak. 2335-1

Wyłetki — pompy niemieckie po dobrych psach do sprzedania Dzielna 60 portier. 2318-1

Sprzedam maszynę do szycia krawiecko szteperską mało używaną za przystępną cenę wiadomość Zeierz Piantkowska 18 piekarnia Galkiewicz. 2322-5

Okazyjnie do sprzedania 6 krzesel, stół dębowy, otomana dywanowa 3 kapy i portjery piusowe. Główna 24 Woitczakowa. 2365-2

Pies wliczek do sprzedania ul. Gubernatorska 31 skład win i wódek. 2364-3

Maszynę do szycia Singera sprzedam Pańska 99 m. 1. 2363-3

4 pary krakowskich homont używanych do sprzedania Pomorska (Śradnia) 47. 2353-3

Maszyny pończosznice do szycia 6-ki, 7, 8 co 65 centm szerokości do sprzedania Pańska 101 pończosznia. 2359-10

Sprzedam garderobę, zegar, 6 krzesel, stół rozsuwany, szafę i rower Kruca 4 m. 18. 2350-2

Sprzedam fortepian, wiadomość Główna 67a w sklepie kolonialnym. 2359-3

Sprzedam sklep lub zamienie na mieszkanie ul. Leszno 54. -2

2 maszyny do szycia Singera i zegar 5-o płomienny gazowy do sprzedania Targowa 24 E. Gustawski. 2355-3

Sklep rzeźniczy z urządzeniem sprzedam Przędzalniana 90. 2389-4

Gospodarka 15 morgowa w jednym dziale przy rzecze i przy stanku tramwajowym konstanty nowskim pod fabrykę się nadaje. Wiadomość Srebrna Popuziński. 2378-3

Sprzedam 2 łóżka z materacami i otomanę Gdańska 4 m. 17 p. od 2 do 6. 2381-5

Skrzypce, mandoliny, reperacje, zamieniam, kupuje Ozmiński Główna 58 w podwórzu. 2372-6

Sprzedam łóżka dębowe, szafę, stół, krzesła, otomany, leżanki i nocne stoliki Piotrkowska 154-9 II piętro oficyna. 2274-3

Maszynę do szycia bębnową w dobrym stanie sprzedam Kilińskiego 151 m. 15. 2375-2

Maszynę do szycia czolienkową sprzedam Gubernatorska 21 m. 6. 2376-2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panią przyjezdne i miejscowe Piotrkowska 152 - 14 2360-15

Obiady prywatne bez wtaornych fluszczów, wysyłam na zamówienia i wydaję na miejsce ul. Kilińskiego 93 wejście z Nawrot sklep. 2388-4

Uczeń 6-ej klasy adziela korepetycji. Oferty do Rozwoju pod „Uczeń” 2207-5

W. Salwa, Łódź, Skwerowa 10. Poleca kwiaty, nasiona, flaczę georgijn, krzaki jasminu i ligustru flance kwiatów letnich i zimotrwałych. 2127-5

Potrzebne uczennice i podrecznica. Pracownia kaneluszy damskich Cegielniana 87 m. 18 2285-1

Tylko 40% gotówka resztę na raty! Firanki, frote, jedwabna trykotina, wogóle lokciowiz na naitanej nabyć można u Leona Rubaszki Kilińskiego 40. 2190-7

KUCHARKA wiejska na wieś potrzebna z dobrem gotowaniem, pieczeniem chleba i dobrymi świadectwami. Do pomocy jest dziewczyna. Wiadomość Przejazd 42 mleczarnia. 2370-3

Osoba lat średnich, inteligentna poszukuje zajęcia jako gospodyni, kucharka do pojedynczej osoby, może być na wyjazd. Oferty do Rozwoju pod „M. K.” 2371-5

Potrzebny chłopiec do podawania. Wiadomość ul. Sienkiewicza 22. 2373-3

Potrzebni chłopcy do nauki, za skład stolarski Piotrkowska 44. 2377-1

Potrzebna uczennica do szycia Piotrkowska 85 - 10. 2379-1

Kupuję doniczki używane w każdej ilości. Kwiatarnia Piotrkowska 93 2379-3

Potrzebny mężczyzna żonaty do pomocy i do robót w gruncie. Złosić się w kwiatarni Piotrkowska 96. 2380-3

Zaginęła suczka biała w czarnej łatki. Oprować za wy nagrodzeniem Piotrkowska 89 Piątkowski. 2383-2

Poszukuję posady piarza prowentowcy magazyniera, znam ogrodnictwo. Świadectwa posiadam. Wyżet, 6 kl. wiek 25. Oferty pod „Pracowity” do Rozwoju. 2384-2

Potrzebna prasowaczka zaraz na stałe Grabowa 23. 2385-5

Przybłąkał się pies rasy wyżet maści brązowej ogon krótki. Odebrać można za zwrotem kosztów Nawrot 44 I. Lechozicz. 2386-3

Potrzebna kucharka Dzielna 44 restauracja. 2387-3

Polonistka z 5 letnią praktyką poszukuje posady w gimnazjum od nowego roku szkolnego. Oferty pod litery „A, B” do Rozwoju. 2367-3

Są do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią w pobliżu dwóch lasów. Warunki przystępne. St. Rokiciny pow. Erzeziński Franciszek Plata. 2366-1

Sanitarzuszka zdrowa silna potrzebna do czytania i posług chorema Wólczańska 65 m. 2 Galecka. 2360-2

Potrzebny chłopiec z ładnym charakterem pisma do notariusza. Oferty pod „I. N.” 2363-2

Chłopiec potrzebny do ternu. nu Orla 23 stolarnia. 2308-1

Poszukuje pokoja umeblowanego lub bez mebli, wejście niekranujące może być od gospodarza. Oferty do Rozwoju pod „Solidny” 2358-2

Posiadam koncesję na restaurację poszukuję współnika. Oferty do Rozwoju pod „I. D.” 2299-1

Przybłąkał się pies maści ciennej wiśniowej nogi podpalane żółtawe. Odebrać można za zwrotem kosztów na emantarza przy ul. Wiznera. 2312-1

Handlowiec poszukuje posady z kaucją do składu lub magazynu. Oferty do Rozwoju pod „Posada” 2337-1

Poszukuję posady woźnego lub numerowego z kaucją. Oferty do Rozwoju pod „Woźny”. 2336-1

Potrzebny stolarz na trumny i do malowania, stangret i robotnik do wszystkiego samotny. Przejazd 22 zakład pogrzebowy. 2334-2

Młoda, inteligentna wdowa poszukuje miejsca gospodyni samodzielnej na wyjazd. Oferty pod „Samodzielna” do Rozwoju 2329-2

Potrzebny chłopak 17 letni do cukierniczej piekarni Dzielna 10, cukiernia. 2343-1

Młoda panienska poszukuje posady bufetowej, sklepowej lub ekspedientki. Posiadam praktykę. Andrzeja 13 m. 18. 2345-1

Panna w średnim wieku, z dobremi świadectwami poszukuje posady gospodyni. Oferty do Rozwoju pod „J. Z.” 2184-3

Potrzebna dziewczyna 17 letnia do cukierniczej piekarni. Dzielna 10, Cukiernia. 2342-1

Poszukuję posadę wychowawczyni przy dwojgu lub jednym dziecku, świadectwa posiadam. Oferty do Rozwoju pod „Wychowawczyni” 2354-2

Potrzebna podrecznica oraz uczennica do pracowni Popielskiej Zachodnia 51. 2351-1

Potrzebny chłopiec na posyłki do kwiatarni N. Salwa Skwerowa 10. 2352-1

Przybłąkał się pies rasy wilczej, do odebrania za zwrotem kosztów Przędzalniana 2 m. 18. 2357-3

Urządzam zegary katrolne nocnych stróży telefony w miescu i na wyjazd. Edward Gustawski Targowa 24. 2356-3

Zagubione dokumenty

Wlazło Florian zagubił pozwolenie na broń myśliwską za Nr. 316 | 6459 wydany przez Starostwo Łaskie. 2294-1

Gieraz Wojciech zagubił kartę powołania wydaną w Pabjanicach. 2295-1

Borymba Marianna zagubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd w ziem. Łomżyńskiej. 2301-1

Wuczkowski Wotlach zagubił kartę rejestracji wydaną w Kole. 2324-1

Zaginęła karta powołania wydana w P. K. U. Łódź na imię Otto Zimsz. 2325-1

Jankiel Lejbe Meszing z Ozorkowa zagubił książeczkę wojskową metrykę urodzenia i kartkę demobilizacji wyd w Łęczycy. 2320-1

Witkowski Zygmunt z Ozorkowa zagubił tymczasowy dowód osobisty wyd w Łęczycy. Bank Ludwik zagubił kartę uropową wydaną w P. K. U. Łódź. 2317-1

Muszołowski Ludwik zagubił paszport polski wydany w Łodzi i kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 2307-2

Stasiolek Stanisław zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. Tomaszów. 2316-1

Gawlik Wincenty zagubił kartę demobilizacji wydaną z 4 p. saperów w Sandomierzu i dowód osobisty kolejowy wydany przez stację Łódź — Kaliska. 2316-2

Janaszkiewicz Stefan zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez Z. C. U. G w Warszawie. 2341-2

Pusz Adu i Paweł zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi przez Komisariat Rządu. 2332-3

Młodego szpica

przedam lub zamienie na wilka. Wiadomość: Al. Kosciuszki 41, u stróża. 5955b

Zaginat pies wyżet 8 o miesięczny maści brązowo-podpalanej, dwie pieczątki jasne, ogon krótki obcięty. Odprowadzić na ul. Przędzalniana 38, dystrybucja. Nie prawić w ścieki! będzie ociążniony do odpowiedzialności. (6C6E)

Młody wykwalifikowany ślusarz maszyny nowy, niezły rysownik, posiadający 6-10 klas wykształcenie i chlubne świadectwa poszukuje odpowiedniej pracy. Łaskawe oferty sub „Wykwalifikowany” do Rozwoju. (6C5K2)

Dr. S. KANTOR specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewaniejckiej). Godz. przyleć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6. 3325K

Okazyjnie do sprzedania encyklopedia Orgelbranta i Wszechniast Człowiek w księg. p. Urbanowicza, Przejazd 20, (604K)

Kupuję płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombardu i p. L. Millich.

Zaginal młody piesek, foxterjer, maści białej, po obu stronach głowy czarne łaty, ogon opięty, z czarną łatą, wabi się „Reks”. Łaskawy znalazca zechce go oddać za wynagrodzeniem Radwańska 19, parter. (6C8B)

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 500 mk., z wyjątkiem 250 mk., wśród drobnych 330 mk., nakłady 500 mk., koniunktury 500 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. Inne ogłoszenia barterowe 60 mk. za wyraz, duże litery 300 mk., dla poszukujących pracy 50 mk., najniższe ogłoszenia 100 mk. Ogłoszenia za najniższą 50 proc. drożej. Zagraniż 100 proc. drożej. Strona przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tony, za tekstem 5 tonów. Artykuły bez oznaczenia honorarium widać redakcja za bezplatnie. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-9, po 3 olicza się 50 proc. Za bezterminowe wyhodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Kartka nowa 10 wtyczka obowiązująca od przystąpienia dnia zmiany bez wyjątku. „Rozwój” można zamawiać w Zgłoszeniu u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.